

Sygn. akt XIV K 835/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2016 r.

**Sąd Rejonowy w Słupsku w XIV Wydziale Karnym** w składzie:

Przewodniczący: SSR Marcin Machnik

Protokolant: prot. sąd. Patrycja Kaczmarek

przy udziale Prokuratora: Karoliny Kurpisz - Skwarczak

po rozpoznaniu w dniach 8 maja, 27 sierpnia, 2 października 2015 r., 26 stycznia, 22 kwietnia, 2 czerwca i 7 lipca 2016 r. sprawy:

**D. P. (1) (P.)**

s. J. i M. z d. J.

ur. (...) w S.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 24 czerwca 2014 r. w U. na ulicy (...), będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku sygn. II K 62/99 za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne na karę 4 lat pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od dnia 28.04.2010 r. do dnia 17.02.2013 r. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, poprzez użycie przemocy w postaci uderzania pięściami po głowie i kopaniu po całym ciele J. G., zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci pieniędzy w kwocie 286 zł, lekarstw, materiałów opatrunkowych, artykułów spożywczych oraz dowodu osobistego pokrzywdzonego, czym spowodował uszkodzenie ciała w postaci zasinień na kończynach dolnych oraz bolesności głowy naruszających prawidłowe funkcjonowanie organizmu na czas poniżej 7 dni, przy czym łączna wartość strat wyniosła 306 zł na szkodę J. G.,

**tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k. i art. 275 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.**

**L. P. (P.)**

s. M. i K. z d. P.

ur. (...) w S.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 08 marca 2014 r. w U., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, poprzez uderzanie pięściami, kopanie po całym ciele i trzymanie za szyję dokonał pobicia R. K., który doznał obrażeń ciała w postaci złamania awulsyjnego paliczka bliższego kciuka prawego, krwawienia z nosa, drobnych ran w obrębie obu przedramion, obrzęku ręki prawej, które naruszyły prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała na okres powyżej 7 dni narażając tym samym wymienionego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub art. 157 § 1 k.k.

**tj. o czyn z art. 158 § 1 k.k.**

I. uznaje oskarżonego **D. P. (1)** w ramach zarzucanego mu czynu za winnego tego, że w dniu 24 czerwca 2014 r. w U. na ulicy (...), będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku w sprawie II K 62/99 za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne na karę 4 lat pozbawienia wolności, którą odbył w części w okresie od 28 kwietnia 2010 r. do 17 lutego 2013 r., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, poprzez użycie przemocy w postaci uderzania pięściami po głowie i kopania po całym ciele J. G., zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 286 zł, lekarstwa, materiały opatrunkowe, artykuły spożywcze, tj. mienie o łącznej wartości 306 zł oraz dowód osobisty pokrzywdzonego, w wyniku czego pokrzywdzony doznał uszkodzeń ciała w postaci zasinień na kończynach dolnych oraz bolesności głowy, co naruszyło czynności uszkodzonych narządów ciała na czas poniżej 7 dni, kwalifikując ten czyn jako występki z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 275 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. w przy zast. art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazuje go na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. zalicza oskarżonemu D. P. (1) na poczet orzeczonej w pkt. I wyroku kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania od 1 lipca 2014 r. do 24 września 2014 r., przyjmując, że jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

III. uznaje oskarżonego **L. P.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. występkę z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. przy zast. art. 58 § 3 k.k. w zw. z art. 34 § 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazuje go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy ograniczenia wolności, zobowiązując go do wykonywania w tym czasie nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

IV. na podstawie art. 46 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeka od oskarżonego D. P. (1) na rzecz pokrzywdzonego J. G. nawiązkę w kwocie 500 (pięćset) złotych;

V. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. P. S. kwotę 1.549,80 (tysiąc pięćset czterdzieści dziewięć 80/100) złotych, w tym 23 % podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu D. P. (1) z urzędu;

VI. zwalnia oskarżonych z kosztów sądowych.

XIV K 835/14

## UZASADNIENIE

### ***w zakresie dotyczącym oskarżonego D. P. (1)***

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. P. (1) zamieszkuje w U. przy ul. (...) wraz z konkubiną D. P. (2).

W dniu 24 czerwca 2014 r. od godzin rannych spożywał wraz z konkubiną oraz nieustalona osobą alkohol w postaci między innymi wódki i wina. W godzinach wieczornych opuścił miejsce zamieszkania i udał się do noclegowni dla bezdomnych przy ul. (...). W noclegowni przebywał chory M. B., który poprosił wcześniej J. G., by zakupić dla niego żywność i lekarstwa. W innym pomieszczeniu przebywał S. M.. J. G. powrócił z zakupami do noclegowni.

D. P. (1) wszedł do środka, po czym działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami użył przemocy w postaci uderzania pięściami po głowie i kopania po całym ciele J. G., zabrał mu w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 286 zł, lekarstwa, materiały opatrunkowe, artykuły spożywcze, tj. mienie o łącznej wartości 306 zł oraz dowód osobisty.

J. G. doznał uszkodzeń ciała w postaci zasinień na kończynach dolnych oraz bolesności głowy, co naruszyło czynności uszkodzonych narządów ciała na czas poniżej 7 dni.

D. P. (1) miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu oraz pokierowania swoim postępowaniem.

D. P. (1) był wcześniej kilkakrotnie karany za przestępstwa. Został także skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku w sprawie II K 62/99 za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne na karę 4 lat pozbawienia wolności, którą odbył w części w okresie od 28 kwietnia 2010 r. do 17 lutego 2013 r.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o częściowo zeznania świadków J. G. (k. 3-5, 435-436), M. B. (k. 11-12, 117, 438-439), D. P. (2) (k. 570-571), S. M. (k. 18-19), częściowo wyjaśnienia oskarżonego D. P. (1) (k. 28-29, 32-33, 133-136, 419) oraz w oparciu o pozostałe ujawnione na rozprawie dowody (k. 2, 14-15, 25, 49-53, 56, 59-60, 86-87, 94, 115, 157-205, 207-209, 223-227, 235, 262, 266-267, 278-280, 351, 385-387, 399-402, 422, 451-454, 498, 518-521, 557-560, 581-584).

Oskarżony D. P. (1) słuchany w postępowaniu przygotowawczym w dniu 2 lipca 2014 r. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że widział J. G. koło noclegowni około południa, przywitał się z nim, po czym pokrzywdzony poszedł do noclegowni. Zaprzeczył, by istniał między nimi konflikt. Oskarżony podkreślił, że w tym czasie, od rana, spożywał alkohol ze swą konkubiną. Następnie wskazując na akta oskarżony powiedział, że to było z Ł., czyli jego synem i jeszcze jakimś kolegą. Na pytanie przesłuchującego co było z Ł., oskarżony oświadczył, że Policja mu powiedziała, że to było z Ł..

Na posiedzeniu sądu w przedmiocie rozpoznania wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania w dniu 2 lipca 2014 r. oskarżony podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, podkreślił, że nie był w ogóle przy tej sytuacji. Dodał, że Policja nie znalazła fantów. Oświadczył, że oni go pomawiają, dodał zarazem, że nie ma z nimi konfliktu, pomaga im, daje zupę, ubrania. Chciał przeprosić za swojego syna, Policja twierdzi, że on tam był, on tego nie wie.

Oskarżony dodał, że w tym czasie był w domu, był jeszcze pan z noclegowni, razem pili od rana wódkę i wino, oskarżony był tak pijany, że nie był w stanie wyjść z domu.

Podczas kolejnego przesłuchania w dniu 19 września 2014 r. oskarżony podtrzymał swoje stanowisko i dodał, że nic nie ma do pokrzywdzonego, nie zrobiłby mu krzywdy, stwierdził, że to jego kolega. Tego dnia był w domu z konkubiną. Z synem pokłócił się przed zatrzymaniem i wyrzucił go z domu.

Na rozprawie w dniu 8 maja 2015 r. oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, odmówił składania wyjaśnień, podtrzymał dotychczasowe wyjaśnienia.

Stanowisko oskarżonego zasadniczo nie zasługuje na wiarę i stanowi przyjętą linię obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej, o czym świadczy wymowa pozostałych dowodów, przede wszystkim zeznania pokrzywdzonego J. G. w powiązaniu z zeznaniami świadków M. B. i S. M.. Trzeba też zwrócić uwagę na niekonsekwencję linii obrony oskarżonego, który w toku postępowania informował, że był w czasie zdarzenia w domu z konkubiną, by później twierdzić, że była obecna również inna osoba, z którą również spożywał alkohol, nie sposób też nie zauważyć reakcji oskarżonego podczas pierwszego przesłuchania, gdy oskarżony w swobodnej wypowiedzi napomknął o sprawie z synem, wskazując na akta sprawy.

Należy zatem stwierdzić, że wyjaśnienia oskarżonego zasługują na wiarę tylko w części, w jakiej oskarżony przyznawał, że w dniu zdarzenia spożywał alkohol z konkubiną, jednak nie można oskarżonemu dać wiary w zakresie, w jakim zaprzeczał, by wychodził z domu i dopuścił się przypisanego mu czynu.

Podstawą podważenia wiarygodności relacji oskarżonego są jednak zeznania pokrzywdzonego oraz wskazanych wyżej świadków, na podstawie których można ustalić przebieg zdarzenia z udziałem oskarżonego oraz innej osoby. Jakkolwiek pokrzywdzony nie widział osobiście oskarżonego, jednak okoliczność ta wynika z zeznań pozostałych świadków. Świadek J. G. opisał szczegółowo przebieg zajścia z jego udziałem, a z jego zeznań wynika, dlaczego nie był w stanie rozpoznać napastników.

Świadek M. B. zasadniczo potwierdził okoliczności podane przez pokrzywdzonego, nadto rozpoznał oskarżonego i jego syna Ł., jak wchodzili o pomieszczenia bezpośrednio po zdarzeniu. Nie może być mowy o omyłce, skoro świadek zeznał, iż zna oskarżonego w istocie od czasów szkoły podstawowej. Nadto świadek słyszał, jak D. P. (1) uspokajał agresywnego syna, którego dodatkowo świadek rozpoznał na rozprawie po okazaniu tablicy poglądowej. Co więcej, świadek M. B. zeznał, iż oskarżony D. P. (1) miał kilka dni po zdarzeniu mówić mu, by świadek nie nikomu nie mówił o tym zajściu i nie zeznawać na Policji. Okoliczność ta w sposób wymowny i jednoznaczny obciąża oskarżonego.

Zeznania te znajdują też potwierdzenie w zeznaniach świadka S. M., który wprawdzie nie widział sprawców zdarzenia, jednak poznał zdarzenie z bezpośredniej relacji naocznego świadka.

Relacje wskazanych świadków pozostają w zasadzie spójne co do istotnych okoliczności zdarzenia, zachowania sprawców, szkody doznanej przez pokrzywdzonego.

Należy też podkreślić, że brak jest podstaw do odmówienia z innych powodów wiarygodności zeznaniom tychże świadków. Świadkowie ci nie mieli żadnego osobistego powodu, by bezpodstawnie obciążać i pomawiać oskarżonego. Co więcej, pokrzywdzony przecież nie wskazał na żadnym etapie postępowania na konkretnych sprawców, a ustalenia w tym zakresie poczynione zostały w drodze innych dowodów.

W tej sytuacji linia obrony oskarżonego nie przekonuje i nie może być wzięta pod uwagę. Nie przekonują też twierdzenia oskarżonego, że jego ówczesny stan nietrzeźwości nie pozwolił mu nawet wyjść z domu, nadto nie przekonuje też jego twierdzenie, że jak jest pijany, to zamyka drzwi w swoim pokoju i idzie spać, skoro oskarżony już w następnym zdaniu stwierdził, że to zależy, że czasami wychodzi (k. 33).

Nie można też uznać, że zeznania świadka D. P. (2) przyczyniły się do wzmocnienia linii obrony oskarżonego, skoro po pierwsze świadek przyznała, że tego dnia od rana piła z oskarżonym alkohol, a oskarżony wychodził i nie było go kilkadziesiąt minut, po czym przyszedł z alkoholem, po drugie, nie była w stanie jednoznacznie powiedzieć, o której godzinie bądź porze dnia to się stało. Nie ma podstaw, by w tym zakresie nie uwierzyć świadkowi, która z nader dużą szczerością wyjaśniła, że przecież alkoholik nie zwraca uwagi na takie rzeczy, o której godzinie idzie się spać, podobnie świadek mogła nie zapamiętać, o której godzinie oskarżony wychodził, by wrócić z nowo zakupionym alkoholem. Niewątpliwe i znamienne natomiast było to, że oskarżony opuszczał miejsce zamieszkania.

Te wszystkie okoliczności jakkolwiek nie pozwalają odrzucić zeznań świadka, to jednak nie mogą stanowić poparcia dla stanowiska oskarżonego, gdyż treść zeznań świadka nie pozwala na jednoznaczne podważenie wersji prezentowanej przez pokrzywdzonego.

Pozostały materiał dowodowy nie był kwestionowany przez strony, także Sąd z urzędu nie znalazł podstaw, by podważać jego wiarygodność. Uwaga ta dotyczy zwłaszcza opinii biegłych psychiatrów, które uznać należy za opinie rzeczowe i wyczerpujące, zawierające logiczne wnioski, odpowiadające na postawione pytania. Nie ma też wątpliwości co do wiedzy, kwalifikacji i doświadczenia biegłych. Nadto opinie nie były kwestionowane przez strony.

Podobnie należy ocenić opinię sądowo – lekarską dotyczącą pokrzywdzonego J. G..

Zebrany materiał dowodowy i jego wymowa przemawiają za przyjęciem, że oskarżony D. P. (1) wypełnił swoim zachowaniem, w sposób zawiniony, znamiona występku z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. i art. 275 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w ten sposób, że w dniu 24 czerwca 2014 r. w U. na ul. (...), będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Słupsku w sprawie II K 62/99 za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i inne na karę 4 lat pozbawienia wolności, którą odbył w części w okresie od 28 kwietnia 2010 r. do 17 lutego 2013 r., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, poprzez użycie przemocy w postaci uderzania pięściami po głowie i kopania po całym ciele J. G., zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 286 zł, lekarstwa, materiały opatrunkowe, artykuły spożywcze, tj. mienie o łącznej wartości 306 zł oraz dowód osobisty pokrzywdzonego,

w wyniku czego pokrzywdzony doznał uszkodzeń ciała w postaci zasinień na kończynach dolnych oraz bolesności głowy, co naruszyło czynności uszkodzonych narządów ciała na czas poniżej 7 dni.

Opis czynu wymagał niewielkich zmian redakcyjnych, które nie zmieniały jego istoty i wymowy. Oskarżony zastosował wobec pokrzywdzonego w sposób wyżej opisany przemoc, a następnie dokonał zaboru mienia i dowodu osobistego pokrzywdzonego. Należy podkreślić, że oskarżony działał wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w ramach ustalonego wcześniej podziału ról.

Nie ma żadnych okoliczności wyłączających winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu. Jak wynika z niekwestionowanej opinii biegłych psychiatrów oskarżony jest osobą zdolną do rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem. W szczególności biegli nie rozpoznali u oskarżonego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego, stwierdzając organiczne zaburzenia osobowości, zespół uzależnienia od alkoholu i padaczkę alkoholową. Co istotne, biegli stwierdzili, że nie zachodzą warunki określone w art. 31 § 1 i 2 k.k.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się przesłankami określonymi w rozdziale VI Kodeksu karnego, w szczególności dyrektywami art. 53 i 58 k.k., biorąc pod uwagę tak okoliczności łagodzące, jak i obciążające oskarżonego.

Do okoliczności obciążających należało zaliczyć uprzednią karalność oskarżonego w istocie wyłącznie za przestępstwa podobne. Trzeba też podkreślić, że zachowanie oskarżonego było nacechowane znacznym natężeniem agresji, a oskarżony działał nadto wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Oskarżony działał w warunkach powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 2 k.k., co znalazło odzwierciedlenie w kwalifikacji prawnej czynu.

Sąd jako okoliczność łagodzącą wziął pod uwagę właściwości i warunki osobiste oskarżonego, który prowadzi obecnie ustabilizowany tryb życia, pracuje dorywczo, podejmuje leczenie odwykowe, utrzymuje konkubinę. Trzeba też zauważyć, że jakkolwiek oskarżony był uprzednio karany, i to w warunkach powrotu do przestępstwa, to jednak w istocie od 1999 r. oskarżony nie popełnił kolejnego przestępstwa, będąc w 2015 r. ukaranym za wykroczenie na karę aresztu, a okoliczność ta nie pozostała bez wpływu na wymiar kary.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. przy zast. art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Kara pozbawienia wolności pozostaje w dolnych granicach zagrożenia ustawowego, określonego wymogami art. 64 § 2 k.k.

Kara ta winna być dla oskarżonego dolegliwa, by spełnić stawiane przed nią cele, lecz nie nadmiernie. W ocenie Sądu kara takiego rodzaju i w tym wymiarze jest adekwatna, w tym zakresie w pełni odpowiada wskazanej w art. 53 § 1 k.k. zasadzie prewencji indywidualnej oraz czyni zadość potrzebom prewencji generalnej.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. rozstrzygnięto o zaliczeniu na poczet kary pozbawienia wolności okresu tymczasowego aresztowania.

Na podstawie art. 46 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w kwocie 500 złotych uwzględniając doznaną szkodę i krzywdę w wyniku zachowania oskarżonego.

W realiach sprawy należało zastosować zgodnie z art. 4 § 1 k.k. przepisy ustawy obowiązującej poprzednio, w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw. Podstawą ich zastosowania jest ówczesne brzmienie art. 63 § 1 k.k., z którego wynika względniejszy dla oskarżonego sposób obliczenia okresu rzeczywistego pozbawienia wolności. również ówczesne brzmienie art. 46 § 2 k.k. i art. 48 k.k. w zakresie górnej granicy wysokości nawiazki przekonuje o zasadności zastosowania ustawy obowiązującej poprzednio. Powyższe przesądza o zasadności zastosowania przepisów ustawy obowiązującej poprzednio.

Na podstawie § 14 ust. 2 pkt 3, § 16, § 19 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które należało zastosować niniejszej sprawie, zasądzono na rzecz obrońcy z urzędu kwotę 1.549,80 złotych, w tym 23 % podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, biorąc pod uwagę tryb postępowania oraz terminy rozprawy, w których brał udział obrońca z urzędu.

Z mocy art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonego z kosztów sądowych, gdyż ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego ze względu na aktualną złą sytuację majątkową i życiową, zważywszy nadto na orzeczenie wobec niego kary izolacyjnej, nadmiernie uciążliwe.